

Dr hab. Anna Ziębińska-Witek, prof. UMCS
Instytut Historii UMCS
Pl. Marii Curie-Skłodowskiej 5
20-031 Lublin

Lublin 15.08.2023

Rada Naukowa
Dyscypliny nauki o Ziemi i środowisku
Uniwersytetu Adama Mickiewicza
w Poznaniu

Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Artura Żyto pt. *Znaczenie materialnego dziedzictwa kulturowego rejonu Gór Stołowych dla rozwoju turystyki kulturowej*

Przedstawiona mi do oceny rozprawa doktorska mgra Artura Żyto napisana została w dyscyplinie nauki o Ziemi i środowisku zawiera jednak refleksję głęboko humanistyczną, gdyż dotyczy problemów związanych z antropocenem, czyli negatywnym wpływem działalności człowieka na funkcjonowanie procesów przyrodniczych zachodzących w skali całego globu. Badania nad obecną epoką geologiczną spowodowały m.in. powstanie nowego paradygmatu naukowego zwanego humanistyką ekologiczną lub środowiskową, która podkreśla zasadność tworzenia wiedzy komplementarnej i inkluzywnej powstającej z połączenia nauk humanistycznych i społecznych z przyrodniczymi. To właśnie tutaj, na przecięciu ekologii, geografii, humanistyki i nauk ścisłych lokuje się interdyscyplinarna rozprawa mgra Żyto.

Doktorat należy do rzadkiej w humanistyce kategorii prac o charakterze aplikacyjnym. Został zrealizowany w ramach projektu *Geo-inter-aplikacje*, a jej głównym interesariuszem jest Park Narodowy Gór Stołowych. Jest to więc projekt dla konkretnego odbiorcy, poświęcony jasno zdefiniowanej sytuacji. Jednocześnie jednak jest to praca przeglądowo-badawcza, gdyż pozwala na zapoznanie się z istniejącym stanem wiedzy w zakresie turystyki kulturowej i

dziedzictwa kulturowego. Solidnie zrobiony przegląd literatury przedmiotu stanowi teoretyczny wstęp do badań własnych doktoranta.

Problematyka rozprawy obraca się wokół kategorii turystyki kulturowej (rozdział 2), myślę jednak, że korzystniej było odwołać się do koncepcji turystyki zrównoważonej, której celem jest ochrona środowiska przyrodniczego obszarów objętych masowym ruchem turystycznym. Turystyka zrównoważona, zwana czasem odpowiedzialną opiera się na dążeniu do rozwoju regionu i promowaniu lokalnych wytworów kultury, mając jednak na uwadze poszanowanie zasobów przyrody i społeczno-kulturalnego autentyzmu społeczności.

W konkretnym przypadku Parku Narodowego Gór Stołowych chodzi o przekierowanie uwagi turystów ze stref największego natężenia ruchu turystycznego, czyli Szczelińca Wielkiego i Błędných Skał na materialne obiekty dziedzictwa kulturowego znajdujące się na terenie parku. Celem, jaki postawił sobie doktorant była identyfikacja i oszacowanie znaczenia tychże obiektów oraz zaprojektowanie przebiegu potencjalnych szlaków turystycznych, których zadaniem (oprócz aspektów edukacyjno-poznawczych) byłoby kontrolowanie ruchu turystycznego i odciążenie najbardziej obleganych fragmentów Gór Stołowych.

Doktorant w kolejnych rozdziałach pracy (rozdziały 3,4,5) przedstawia geograficzną charakterystykę terenu Parku Narodowego Gór Stołowych wraz przylegającymi do niego gminami (Kudowa-Zdrój, Szczytna, Radków, Lewin Kłodzki), materialne dziedzictwo kulturowe rejonu oraz kulturowe zasoby turystyczne. Dokonuje również oceny atrakcyjności obiektów metodą bonitacji punktowej, w której uwzględnia zmienne jakościowe i ilościowe zestawione w ramach kryterium atrakcyjności i dostępności. Na podstawie badań tworzy bazę danych składającą się z opracowanych kart inwentaryzacyjnych zawierających opisy obiektów oraz dokumentację fotograficzną. W rozdziale 6 mgr Żyto przedstawia analizę wyników badań ankietowych (pilotażowych i właściwych), a następnie wywiadów pogłębionych. Te ostatnie doktorant zrealizował na małej grupie respondentów, których uznał za ekspertów w związku z zajmowanymi stanowiskami pracy w turystyce Gór Stołowych lub dużą wiedzą krajoznawczą na temat badanego obszaru. Badania pozwoliły scharakteryzować motywy, preferencje i oczekiwania turystów odwiedzających park narodowy.

Uwzględniając wszystkie elementy autor opracował geowizualizacje dziewięciu szlaków tematycznych o łącznej długości 122 km. Projektując szlaki wziął pod uwagę ich dostępność, lokalizację punktów początkowych (parkingi), przebieg w kontekście wskaźników pojemności i przepustowości turystycznej oraz turystyczną atrakcyjność.

Artur Żyto w swej pracy konsekwentnie traktuje dziedzictwo kulturowe w sposób, który w literaturze przedmiotu nazywany jest „eksperckim”. Na stronie 9 pracy doktorant podaje

definicję: „Przedmiotem zrealizowanych badań było materialne dziedzictwo kulturowe rejonu Gór Stołowych, rozumiane zarówno jako dorobek odziedziczony po poprzednich pokoleniach jak i wytwarzany przez współczesnych ludzi, który jest świadectwem obecności i działalności człowieka na danym obszarze”. W dalszej części pracy rozwija definicję pisząc, że dziedzictwo sensu stricto obejmuje zabytki oraz dzieła sztuki, a dziedzictwo w ujęciu szerszym uwzględnia takie elementy jak życie codzienne, nauka i technika, środowisko geograficzne, literaturę kuchnię itd. (s. 25)

„Ekspercki” pogląd na dziedzictwo akcentuje odpowiednią identyfikację i ocenę dziedzictwa (głównie materialnego), konserwację, zarządzanie i przygotowanie do spełniania określonych funkcji. Wyrazem takiego podejścia są np. założone i zrealizowane przez doktoranta cele pracy, takie jak identyfikacja zabytków, ich inwentaryzacja i waloryzacja oraz oszacowanie kart inwentaryzacyjnych. Nie twierdzę, że ten sposób podejścia do dziedzictwa jest błędny, nie wiem jednak, na ile będzie on skuteczny tak w przypadku Parku Narodowego Gór Stołowych, jak i w każdym innym wymagającym stworzenia turystyki zrównoważonej. Jak pisze mgr Żyto, eksperci, którzy oceniali podczas wywiadów pogłębionych propozycje rozwiązań problemu prezentowali zróżnicowane opinie na temat ich skuteczności. Zwracali uwagę, że faktycznie możliwe będzie zainteresowanie turystów mniej popularnymi obszarami parku, ale nie zmniejszy to tłumów na Szczelińcu Wielkim i Błędnym Skałach (s.260) Być może zatem rozwiązanie leży gdzie indziej.

Innym podejściem do tematyki dziedzictwa jest założenie, że dziedzictwo nie jest kategorią związaną wyłącznie z przeszłością, czy z identyfikacją i ekspercką oceną obiektów materialnych. Dziedzictwo to społeczny i kulturowy proces, w którym najważniejszym elementem jest nadawanie znaczeń przeszłości w teraźniejszości oraz emocje jakie się z tym wiążą. Materialne miejsca czy obiekty nie są wartościowe w sposób konieczny i naturalny, ani nie są nośnikami znaczeń nierozzerwalnie (i naturalnie) z nimi związanych. To obecne procesy kulturowe i aktywność, której są poddawane powoduje, że są postrzegane jako fizyczne symbole lub szczególne kulturowe i społeczne wydarzenia, w ten sposób nadaje im się wartość i znaczenie (Laurajane Smith). Zatem dziedzictwo to nie jest proces polegający po prostu na „odnajdywaniu” miejsc i ich zachowaniu. Dziedzictwo jest wielopoziomowym performancem: perofrmancem odwiedzania, zarządzania, interpretacji i konserwacji, ucieleśniamy akty pamięci i upamiętniania, negocjuje i konstruuje poczucie miejsca, przynależności i rozumienia przeszłości w teraźniejszości. Dziedzictwo to negocjacje o wykorzystaniu przeszłości, zbiorowych lub indywidualnych we wspomnieniach, sposobach bycia i wyrażania tożsamości. W tym procesie materialne obiekty, miejsca, instytucje mogą służyć jako narzędzia lub podpory

dla ułatwienia tego procesu, ale nie mogą tego procesu oznaczać (nie są nim). Szczególnie aktualne te koncepcje są w przypadku miejsc wielokulturowych, czyli takich jak obszar Gór Stołowych.

Z takim pojmowaniem dziedzictwa nierozzerwalnie wiąże się czynnik ludzki i tego elementu mi w pracy trochę zabrakło. Chodzi o to, żeby do stworzenia projektu poprawy zarządzania zasobami parku narodowego w taki sposób, aby potrzeby ekonomiczne, społeczne oraz estetyczne były spełniane przy równoczesnej poprawie kluczowych procesów ekologicznych, zaprosić ludzi tam mieszkających. Dzięki temu można byłoby pokusić się o stworzenie na terenie parku nowoczesnego muzeum rozproszonego, czy też ekomuzeum, łączącego rozrzucone w terenie obiekty kulturowe oraz elementy przyrodnicze przy jednoczesnym zaangażowaniu lokalnej społeczności. Podstawowym założeniem ekomuzeów jest właśnie współuczestniczenie zwiedzających i lokalnych mieszkańców w tworzenie tych miejsc. Uczestnictwo, w moim rozumieniu, to nie tylko pytanie o ocenę gotowych projektów, ale współpraca na poziomie wypracowywania rozwiązań.

Instytucja ekomuzeum w sensie szrokim jest instrumentem wykreowanym i zarządzanym przez autorytet publiczny i lokalną wspólnotę. Strona publiczna dostarcza ekspertów, pomieszczeń i zasobów, natomiast udział populacji lokalnej zależy od aspiracji, wiedzy i indywidualnego podejścia. Takie muzeum społeczności ma za zadanie zintegrować archeologię, historię społeczną, historię naturalną, geologię i w praktyce wszystkie dyscypliny, które mają swój wkład w rozumienie ludzi i miejsc. Oprócz zwiedzania poszczególnych obiektów ekomuzea najczęściej oferują także np. możliwość kosztowania lokalnych produktów kulinarnych, uczestniczenie w warsztatach, uczestnictwa w zajęciach w terenie (np. bieg na orientację) lub udział w działalności artystycznej. Chodzi o wytworzenie pełnej interakcji pomiędzy zwiedzającym a interesariuszami (w tym przypadku obok zarządzających parkiem występuje lokalna ludność), a dzięki temu osiągnięcie lepszego efektu edukacyjnego i komercyjnego.

Z opisanego w doktoracie studium przypadku (wybrane irlandzkie parki narodowe) wynika, że jedną z najważniejszych dobrych praktyk związanych z możliwością udostępnienia obiektów dziedzictwa kulturowego na obszarach parków narodowych jest „zawiązanie współpracy pomiędzy lokalnymi interesariuszami w celu dostosowania oferty turystycznej do potrzeb turystów, z jednoczesnym uwzględnieniem oczekiwań mieszkańców” (s. 229) Jak widać choćby z tego przykładu, duże znaczenie dla turystyki zrównoważonej ma dopuszczenie udziału lokalnej społeczności do procesów planowania skutecznych rozwiązań. To mieszkańcy regionu mogliby odgrywać ważną rolę w promowaniu przyjaznych środowisku zachowań i

zachęcać przyjezdnych turystów do korzystania oraz powielania proekologicznych działań. Na obszarze Gór Stołowych pewne elementy tego procesu już zachodzą (np. możliwość uczestnictwa w warsztatach, czy kupna lokalnych produktów). Sam doktorant zaznacza, że zaproponowane przez niego szlaki mogą być rozwijane właśnie w tym kierunku.

Moje uwagi mają charakter propozycji do rozważenia i nie podważają bardzo wysokiej oceny pracy. Rozprawa doktorska lokuje się na przecięciu dyscyplin humanistycznych i przyrodniczych i udowadnia, że mgr Artur Żyto posiada kompetencje do samodzielnego prowadzenia badań oraz umiejętność krytycznego podejścia do materiału empirycznego i zgłębianej przez siebie problematyki. Praca jest logiczna, spójna, napisana jasnym i klarownym językiem oraz **zasługuje na wyróżnienie** ze względu na samodzielnie wykonane, precyzyjne badania oraz możliwość aplikacji. Rozprawa doktorska Pana mgra Artura Żyto spełnia warunki określone w art. 13.1 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki zatem wnoszę o jej dopuszczenie do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Anna Ligęzińska - Witkeł